№RO 270.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Piątek dnia 10 Września r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

N. Pan mianował kawalerami orderu ś. Stanisława klassy I P. P. barona Klinkofström, członka senatu W. X. Finlandzkiego; Klich i Schernskante Landshewdingów w témże W. Xięztwie. Kawalerami orderu ś. Stanisława klassy III P P. Jezierskiego i Ryzowa głównych dozorców magazynów; Połubińskiego i Wyszniakowa, dozorców magazynów; Łaszczewicza płatnika, wszystkich urzędników w służbie cesarstwa. Kawalerami orderu ś. Stanisława klassy IV: P. P. Hermana kommissjonera, Gawryłowa, Kossowskiego i Jankowskiego, także urzędników rossyjskich.

Dziś zrana ciepła stopni 10. — Wczoraj w połud. 18.

TEATR ROZMAITNSCI. Dziś: Burmistrz Oberżysta, i kom-op. Suplikant.

Wiadomości Zagraniczne.

Jeneralny gubernator Finlandji, jenerał adjutant Zakrzewski wyniesiony został do godności hrabiego.

Petersburg ma teraz 3 tartaki parowe, dwa prywatne, jeden rządowy. W 612 dniach dostarczyły one 456,326 desek rozmaitéj długości i grubości.

Król niderlandzki z małżonką i xięciem Oranji przybyli d. 28 sierpnia z S. Loo do Hagi. W nocy tegoż dnia po radzie gabinetowéj wyjechali z Hagi do Antwerpji xiążęta Oranji i Fryderyk niderlandzki.

Członkowie drugiéj izby stanów niderlandzkich baron Secus, Huysman i Cornet de Grez, znajdują się w szeregach gwardji obywatelskiéj, jako prości żołnierze.

Sławny powstaniec w Indjach niderlandzkich Diepo Negoro, poddał się rządowi niderlandzkiemu i przybył do Batawji, z dwiema żonami i orszakiem z 20 osób złożonym.

Od 27 sierpnia powiéwa chorągiew narodowa (czerwona, czarna i żółta) w miejscu chorągwi koloru pomarańczowego na ratuszu bruxelskim; takąż chorągiew noszą organizujące się w Niderlandach dla utrzymania porządku publicznego, gwardje obywatelskie. Zbyteczne zapasy prochu wrzuciły gwardje obywatelskie w Bruxelli, do rzéki Senne, w obawie, ażeby się nie przeléwała krew spółobywateli. Oprócz kilku domów prywatnych, które pospólstwo d. 26 sierpnia w Bruxelli zburzyło, spalono dom jenerała Vauthier i kilka fabryk w bliskości miasta.

W Gent zaszły także rozruchy, ale spokojność została przywróconą. Warty podwojono i zaczęto organizować gwardję obywatelską.

Pomimo, że dzień 24 sierpnia jako rocznica urodzin króla niderlandzkiego uroczyście miał być obchodzony, jednak z powodu niespokojności umysłów, zawieszono w owym dniu wszelki obchód uroczysty. Już d. 23 sierpnia

przybijano na ulicach w Bruxelli groźby, ale wszyscy rozumieli, że się nie spełnią. Blisko 50 obywateli bruxelskich miało zginąć w czasie rozruchów i tylu było rannych. W jednéj kawiarni bruxelskiéj zrobiło pospólstwo szkody na 4000 fr. przez samo stłuczenie zwierciadeł. Xiąże August pruski wyjeżdżał z Bruxelli d. 26 sierpnia o godzinie 2 po południu, gdy już bramy miasta były zamknięte i tylko z trudnością dostał się za miasto. W piwnicach P. Libry-Bagnano znalazło pospólstwo wiele butelek wina i wypróżniło wszystkie; on sam schronił się przez mur pobliski do innego domu; w braku bębnów, biło pospólstwo bruxelskie marsza w kociołki miedziane, znalezione w kuchni P. Libry Bagnano; koszule jego noszono po ulicach na żérdziach; dowódzca jednego oddziału ubrał się w jego szlafrok i komenderował po hollendersku, ale lud rozkazał mu komenderować po francuzku; niewiasty nawet uzbrojone w kije mieszały się do rozruchów.

Do Antwerpji przybyło kilkadziesiąt powozów ze szlachtą, która z powodu rozruchów Bruxellę opuściła.

Do więzienia w Bruxelli, szturmowało pospólstwo 3 razy; 500 żołnierzy broniło go.

Dnia 27 sierpnia po południu uorganizowano w Leodjum gwardję obywatelską pieszą i konną. Władza wojskowa oświadczyła, że we wszystkiém pomocna będzie nowourządzonéj władzy.

W Löwen popsuło pospólstwo bruk miejski.

Dwiema nowemi odezwami nakazano z magistratu bruxelskiego kupcom i rękodzielnikom, ażeby zatrudniali swoich robotników, a nie mającym sposobu do życia przyobiecano assygnacje na chléb. Zakazano zgromadzać się na ulicach i placach, kazano w nocy oświecać okna od ulic i zabroniono wychodzić z domów po godzinie 10.

Ogłoszono także w Bruxelli dwie następujące odezwy:

,,Mieszkańcy Bruxelli! Rozeszła się tu pogłoska iż wojsko idzie do Bruxelli. Komendant gwardji miejskiéj pospiesza donieść wam, iż wydane zostały rozkazy od najwyższéj władzy wojennéj, ażeby zatrzymać to wojsko w pochodzie, i nie dozwolić mu wstępu do miasta. Bezpieczeństwo miasta Bruxelli powierza się zatém wyłącznie dzielnéj gwardji miejskiéj, która dotąd tak doskonale swoje obowiązki pełniła. Deputacja, złożona ze znakomitych mieszkańców Bruxelli uda się do Hagi. Wojsko znajdujące się w wyższéj części miasta, pozostanie nieczynném aż do jéj powrotu. Naczelni officerowie gwardji miejskiéj dali słowo honoru, iż będą się o to starali ażeby wojsko było szanowane. Bruxella dnia 28 sierpnia 1830. Komendant gwardji miejskiéj; Baron Vanderlinden Hooghvorst.

,,My jenerał-major hrabia Bylandt, naczelny dowódzca w południowéj Brabancji, czynimy wiadomo mieszkańcom stolicy, zgodnie z innemi władzami wojskowemi tego miasta, iż postanowiliśmy wraz z najwyższemi naczelnikami zbrojnych mieszczan bruxelskich, nie puszczać wojska, które ma tu dziś przybyć, dopóki mieszkańcy téj stolicy mieć będą w poszanowaniu istniejące władze cywilne, i starać się będą o utrzymanie porządku, do czego się najwyżsi naczelnicy zbrojnych mieszczan zobowiązali. Naczelny dowódzca: Wilhelm hrabia Bylandt. Główna kwatera w Bruxelli d. 28 sierpnia 1830 r.,,

Gazeta rządowa pruska donosi: Duch buntu który się objawił na wielu miejscach Belgji, napowiódł także i w Achen część robotników fabrycznych, oburzonych zniżaniem zapłaty, iż dopuścili się kroków porządkowi publicznemu grożących. Dla przywrócenia pokoju połączyli się w piérwszéj chwili przy zupełnym braku wojska, najmajętniejsi z tamtejszych mieszczan, i podług ostatnich doniesień można się spodziewać, że im się uda położyć tamę tym niepokojom. Aby jednak wesprzéć mieszczan w ich chwalebnych usiłowaniach i zapobiedz dalszym złym skutkom, posłał dowódzca ósmego korpusu wojska, jednę część oddziału do ćwiczeń pod Koblenz przeznaczonego, w spiesznym

marszu do Achen; w równym czasie udały się w pochód wojska z Koblenz do Kolonji, gdzie mieszczanie przez bezimienne buntownicze ogłoszenia strachem nabawieni, jak najpilniéj o załogę upraszali. Otrzymał także rozkaz 4ty korpus, aby się udał bez zwłoki nad Ren. Króleski jeneralny prokurator z Kolonji wyjechał do Achen dla rozpoczęcia śledztwa miejscowego, względem zaszłych wypadków.

Donoszą z Wiednia, że znaczny korpus wojska pod rozkazami jenerałów Geppert, Baumgarten, Wratislaw i Bretfeld wyruszył do Lombardji.

Poseł francuzki przy dworze wiedeńskim P. Rayneval, wyjechał z Wiednia do Paryża d. 25 sierpnia.

Powszechna gazeta niemiecka przypomina, że teraz jest pora, ażeby Niemcy weszły dla dobra handlu w ściślejsze stosunki z południową Ameryką, gdyż Anglja i Francja, która kraje te uzna, korzystać będą wyłącznie z handlu amerykańskiego, jeśli kraje niemieckie niepodległości południowéj Ameryki nie uznają.

Donoszą z Darmsztadu pod d. 22 sierpnia, że na pałacu W. X. Heskiego, na murach teatru, i na innych miejscach poprzylepiano groźby przeciw dostojnym i znakomitym osobom. W. xiężna Hesko-Darmsztadzka mieszka w pałacu letnim Fugenheim, gdzie cała straż składała się z 24 ludzi i 1 trębacza; d. 21 sierpnia posłano tam z Darmsztadt oddział żołnierzy z nabojami. Dwór hesko-darmsztadzki ma przenieść rezydencję swoją z Darmsztadt do Giesen. Sejmowi W. X. heskiego mieli ministrowie przełożyć, ażeby uchwalone były podatki na spłacenie dwóch miljonów długów; ale słychać, że propozycję tę cofnięto. Elektor heski jest u wód w Karlsbadzie.

Na dowód popularności króla angielskiego, przytaczają następujący szczegół: Niedawno wychodził król z swego pałacu w Brighton; lud zaczął się usuwać, ażeby mu zrobić miejsce, lecz Wilhelm zatrzymał się przy żołnierzu na warcie stojącym, i rzekł: "Nie macie potrzeby usuwać się; nie pójdę daléj.,,

Małżonka następcy tronu szwedzkiego, była w ostatnich dniach sierpnia w niebezpieczeństwie utraty życia. Chciała ona zejść skrytemi schodami na niższe piętro; nie wiedząc, że z powodu reparacji, schodów nie było, spadła na dół i dostała kilka kontuzji.

W mieście szwedzkiém Akaer, wyleciał d. 23 sierpnia w powietrze skład z prochem.

Oppozycja przeciw teraźniejszemu królowi Francuzów wyraża się nietylko przez dzienniki, ale także przez inne pisma. I tak jeszcze d. 18 sierpnia pokazały się w Paryżu tysiące exemplarzy xiążeczki p. t. *Maria Stella*. Ta Stella utrzymuje, że jest jedyną córką straconego w r. 1793 xięcia Orleanu Filipa Egalité i opiera swoje pretensje na powiastkach niedorzecznych. Teraźniejszemu królowi zarzuca, że nie jest jego siostrą, ale owszem, że pochodzenie jego nie jest xiążęce. W kilka dni potém rozeszła się w Parżu protestacja jakoby prawdziwego Delfina Ludwika XVII brata xiężny Angouleme, który, jak sądzą, nie w więzieniu Temple zakończył życie, ale w każdéj chwili gotów jest udowdnić, że żyje. Na protestacji téj przeciw wyborowi xięcia Orleanu podpisał się xiąże Normandji.

Najstarszy syn Ludwika Bonapartego, przysłał z Florencji do Paryża na rzecz rannych 60 luidorów.

Royer-Collard, który w 7 miejscach przed trzema laty wybrany był deputowanym i powszechnego doznawał szacunku, zapomniany został przez teraźniejszy rząd. Spostrzeżono się przecie, że takiemu mężowi nie należy być nieczynnym w ważnych chwilach Francji i słychać, że będzie szefem dyrekcji nauk i kunsztów.

Na targach madryckich podniosła się nagle cena pszenicy z 30 na 44½ realów.

Rząd portugalski kazał zabrać 4 okręty angielskie i 1 amerykański, które stały w porcie lizbońskim. Konsul angielski żądał natychmiast ich powrócenia, ale podług ostatnich doniesień przełożenia jego nic nie skutko-

wały. Wszyscy Hiszpanie w Lizbonie mieszkający, otrzymali rozkaz ażeby z Portugalji wyjechali.

Pod Lippstadt założono obóz wojska pruskiego, ale rzéka Lippe i inne mniejsze tak były wylały, że dnia 22 sierpnia spiesznie obóz zwinięto, gdyż całe kompanje musiały stać w wodzie.

Jenerał Codrington uprosił u króla angielskiego znaczną summę dla majtków, którzy należeli do bitwy nawaryńskiéj; wiadomo, że król zmarły w mowie swojéj nazwał bitwę tę nieszczęśliwém zdarzeniem.

Na posiedzeniu francuzkiéj izby parów dnia 25go sierpnia wniesiono projekt do prawa, w którym oznaczony jest sposób, w jaki członkowie wnioski do praw czynić mają. Tegoż dnia izba deputowanych uchwaliła, ażeby w bieżącym roku listy przysięgłych dnia 31 październiką były zamknięte, oraz, iż nikt nie może być przysięgłym, kto nie ma lat 30 skończonych; wyborcą można być, mając lat 25.

Dnia 26 sierpnia dozwoliła francuzka izba deputowanych ministrom kredyt nadzwyczajny na rok 1830 w summie 5 miljonów fr.

Izba parów uchwaliła d. 27 sierpnia prawo względem wynagrodzeń narodowych tym, którzy w ostatnich rozruchach straty ponieśli.

Xiąże Ludwik Henryk Józef Burbon Kondeusz, ojciec xięcia Enghien, zaślubiony z ciotką teraźniejszego króla Francuzów, ostatni potomek Kondeuszów, zakończył życie w dobrach swoich Saint Leu, przeżywszy lat 75. Ludwik Filip przywdzieje po nim żałobę na trzy tygodnie.

Xiężna Polignac, dowiedziawszy się o aresztowaniu swego męża, powróciła z Anglji do Francji.

Kontradmirał Rosamel zawarł dnia 11 sierpnia z Bejem trypolitańskim traktat, w którym Bej przystał na wszystkie warunki, jakie mu Francuzi podali. Do Tulonu przybył izraelita, wysłany w charakterze nadzwyczajnego posła przez Deja tunetańskiego do rządu francuzkiego.

Dnia 27 sierpnia zakończyli w Paryżu życie parowie jenerał Sainte Suzanne i hr. Segur, członek akademji.

P. Lafitte zrzekł się wynagrodzenia 100,000 fran., które przeznaczone miał jako prezes izby deputow.

P. Fievée wyd wkrótce w Paryżu pismo pod tyt: Przyczyny i skutki wypadków lipcowych.

Około 900 Hiszpanów, którzy w południowéj Francji pod dozorem zostawali, zgromadzili się niedaleko Urgel w Hiszpanji, gdzie zastali wojsko hiszpańskie, które nic przeciw nim nie przedsiębrało.

Monitor paryzki umieścił kilka postanowień królewskich. Piérwsze tyczé się przywrócenia Panteonu, w którym umieszczane będą zwłoki zasłużonych ojczyznie Francuzów; drugie wyznacza kommissje do rozdziału wynagrodzeń tym, którzy w czasie rewolucji najwięcéj się poświęcali; trzecie potwierdza radę administracyjną i mianuje do niéj nowych członków; czwarte potwierdza prawa za przestępstwa druku; piąte znosi wyroki wydane za przestępstwa druku od czasu restauracji; szóste ustanawia paryzką baterję rezerwową.

Prefekt policji paryzkiéj wydał dnia 25 sierpnia rozporządzenie zabraniające zgromadzeń tłumnych. Tegoż dnia wydał jenerał Lafayette odezwę, ażeby mieszkańcy unikali tłumnych zgromadzeń, gdyż gwardja narodowa będzie się usilnie starała, onym zapobiegać.

Minister spraw wewnętrznych wyznaczył kommissję do rozpoznawania teraźniejszego stanu teatrów paryzkich pod względem administracyjnym i literackim.

Wszyscy officerowie, którzy należeli do dworu Karola X, winni się postarać o pozwolenie mieszkania w Paryżu.

Król Francuzów kazał znowu wypłacić ze swojéj kassy 100,000 fr. na rzecz rodzin poległych i rannych w czasie rozruchów.

Do Paryża przybył z Niderlandów P. Jacotot, wynalazca nowéj metody uczenia i obowiązuje się nauczyć czytania całą gwardję narodową.

Naczelnemu wodzowi francuzkich gwardji narodowych dodał król do pomocy jeneralnego inspektora, którym mianował jenerała Mathieu-Dumas, i sześciu inspektorów.

W izbie deputowanych zasiada teraz 320 członków, którzy już złożyli przysięgę Ludwikowi Filipowi. Przeszło 50 deputowanych dobrowolnie wystąpiło z izby.

Jenerał Lamarque ogłosił, że w ostatnich pięciu dniach wydał za listy 400 fr., i prosi aby na przyszłość przysyłano mu listy frankowane.

Dej algiérski wyjeżdża z Neapolu na trzy miesiące do Liworno; później pojedzie do Francji.

Dnia 13 Września 1830 r. o godzinie 9téj zrana wskutek prawnego zajęcia, wydzierżawione zostaną przez publiczną Licytację Prowenta, części Possessji przy ulicy Pańskiéj pod Nrem 1241 położonéj, na rok jeden od Sgo. Michała r. b. zaczynając. Licytacja zacznie sie od summy Złp. 150 rocznie. O warunkach Licytacji w każdym czasie u podpisanego Komornika pod N. 173 przy ulicy Nowomiejskiéj dowiedzieć się można. — Tomasz *Szaniawski* K. T. W. M.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616